

POSTANOWIENIE

Dnia 18 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie X.Y. sędziego SN w stanie spoczynku
po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej
na posiedzeniu bez udziału stron w dniu 18 grudnia 2022 r.,
wniosku X.Y. sędziego SN w stanie spoczynku o wyłączenie SSN Tomasza Demendeckiego od rozpoznania sprawy I ZI 46/ 22 dotyczącej wniosku Instytut Pamięci Narodowej Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w B. o zezwolenie na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej na podstawie art. 41 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. art. 29 § 24 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U z 2021 r., poz. 1904 tj. z dnia 21.10.2021 ze zm.)

postanowił:

nie uwzględnić wniosku X.Y. sędziego SN w stanie spoczynku o
wyłączenie SSN Tomasza Demendeckiego od rozpoznania sprawy I
ZI 46/ 22.

UZASADNIENIE

W dniu 8 grudnia 2023 r. (data wpływu) X.Y. sędzia SN w stanie spoczynku
złożył w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej wniosek o wyłączenie SSN Tomasza Demendeckiego od rozpoznania sprawy I ZI 46/ 22 dotyczącej wniosku Instytut Pamięci Narodowej Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w B. o zezwolenie na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej.

W uzasadnieniu w/w pisma procesowego wnioskodawca argumentował m.in., iż „w sprawie występują co najmniej dwie okoliczności, które wywołują uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności pana SSN Tomasza Demendeckiego. Po pierwsze, jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z 28.03.2019 r., III KO 154/18, a powtórzył w postanowieniu z 18.10.2023 r., I ZO 81/23 za „Sąd” w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności może być uznany tylko organ wykonujący władzę sądenia, to znaczy organ, który rozstrzyga sprawy przekazane do jego kompetencji respektując zasadę państwa prawa i po przeprowadzeniu postępowania w sposób przewidziany prawem. Warunku tego nie spełni sąd, którego członkiem będzie sędzia Tomasz Demendecki, który został powołany na urząd sędziego SN na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8.12.2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3). Okoliczności związane z uzyskaniem statusu sędziego SN przez pana Tomasza Demendeckiego prowadziłyby, gdyby sędzia ten zasiadał w składzie rozstrzygającym niniejszą sprawę nie tylko do naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy przez bezstronny i niezależny: sąd ustanowiony ustawą w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, standardu konstytucyjnego (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ale także do przyjęcia, że sąd z jego udziałem byłby sądem nienależycie obsadzonym w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Po drugie, pan SSN Tomasz Demendecki wielokrotnie, publicznie, wyjątkowo negatywnie, wypowiadał się na temat sędziów, a zwłaszcza sędziów orzekających w okresie PRL-u, w szczególności sędziów wydających wyroki w okresie obowiązywania stanu wojennego. Krytyczne, uzewnętrznione wypowiedzi SSN Tomasza Demendeckiego, nie dają gwarancji obiektywnego rozpoznania niniejszej sprawy.

Ponadto, powiązanie osoby SSN Tomasza Demendeckiego z byłym wiceministrem sprawiedliwości Ł. P. w istotny sposób podważa zaufanie co do bezstronności sędziego mającego rozpoznawać niniejszą sprawę, zważywszy zwłaszcza na fakt, iż od ponad 3 lat w Prokuraturze Okręgowej w Ś. toczy się

postępowanie przygotowawcze w związku z tzw. „afērą hejterską”. Zdaniem O. „[...]” (strona 1 in fine).”

Sąd Najwyższy – Izba Odpowiedzialności Zawodowej zważył, co następuje.

Wniosek o wyłączenie SSN Tomasza Demendeckiego od rozpoznania sprawy I ZI 46/ 22 nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do merytorycznej argumentacji zawartej we wniosku zauważyć należy, iż wątpliwość co do bezstronności SSN Tomasza Demendeckiego wynika przed wszystkim z faktu, że został on powołany na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), a zatem – w ocenie wnioskodawcy – w procedurze wadliwej, naruszającej standardy niezawisłości i bezstronności.

Zwracając uwagę na zeprezentowaną argumentację wniosku o wyłączenie sędziego, przy jego ocenie należy uwzględnić aktualnie obowiązujące brzmienie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, znowelizowanej ustawą z dnia 9 czerwca 2022 r. (Dz.U. z 2022 r., poz. 1259; dalej: „u.S.N.”), na mocy, której do ustawy o Sądzie Najwyższym dodany został art. 29 § 4, stanowiący wprost o tym, że: „Okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego Sądu Najwyższego nie mogą stanowić wyłącznej podstawy do podważenia orzeczenia wydanego z udziałem tego sędziego lub kwestionowania jego niezawisłości i bezstronności”.

W świetle unormowań zawartych w art. 29 § 4 i § 5 u.S.N., brak gwarancji niezawisłości i bezstronności sędziego powołanego do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego SN w następstwie wadliwej procedury nominacyjnej nie oznacza *a priori* bezskuteczności takiego powołania oraz że powołany w takiej procedurze sędzia nie spełnia wymogów niezawisłości i bezstronności. Gwarancja niezawisłości i bezstronności sędziego skutkuje bowiem ustawową

niedopuszczalnością kwestionowania i podważania tych wymogów przez kogokolwiek i w jakimkolwiek trybie. Natomiast brak takiej gwarancji po stronie sędziego oznacza, iż w indywidualnych sprawach strony i uczestnicy postępowania mogą kwestionować jego niezawisłość i bezstronność oraz żądać przeprowadzenia badania spełnienia przez niego tych wymogów w przewidzianej w ustawie procedurze, w przypadku sędziego SN określonej w art. 29 §§ 1 – 25 u.S.N.

Podkreślić w tym miejscu należy, iż istotna wadliwość postępowań nominacyjnych w polskim wymiarze sprawiedliwości – naruszających standardy konwencyjne - występuje od dekad i polega ona m.in. na: braku niezawisłości i bezstronności organu przeprowadzającego takie postępowania, braku skutecznego i efektywnego środka ochrony prawnej osób w nich uczestniczących, a także braku spełnienia standardów konstytucyjnych. W judykaturze podnosi się, że przed powołaniem KRS w dniu 20 grudnia 1989 r., sędziowie byli powoływani i odwoływani przez Radę Państwa PRL, która była organem o charakterze czysto politycznym, nie spełniającym nawet minimalnych gwarancji niezawisłości i bezstronności, na wniosek Ministra Sprawiedliwości. Przepisy ustrojowe nie przewidywały jakiegokolwiek udziału samego zainteresowanego w procedurze powołania, brak było oficjalnie ogłaszanych konkursów na stanowiska sędziów. Brak było jakiegokolwiek środka ochrony sądowej, zaś proces powoływania sędziów nie dawał – w standardzie konwencyjnym - gwarancji, że osoba powoływana na stanowisko sędziego sądu powszechnego spełnia wymogi bezstronności i niezawisłości (zob.: postanowienie SN z dnia 14.12.2021 r., II KZ 46/21, LEX nr 3327044; postanowienie SN z dnia 13.12.2021 r., II KZ 46/21, LEX nr 3272188). Po powołaniu KRS, jak trafnie wskazał SN w postanowieniu z dnia 3 listopada 2021 r., TK kilkakrotnie kwestionował przepisy normujące postępowanie przed KRS w przedmiocie przedstawienia kandydatów do pełnienia urzędu sędziego. Dotyczyło to np. braku możliwości odwołania się od uchwał KRS (wyrok TK z dnia 27 maja 2008 r., sygn. akt SK 57/06, OTK ZU 2008, nr 4/A, poz. 63, odwołania nie przysługiwały zatem w okresie funkcjonowania KRS w latach 1990 - 2007), ustalenia reguł postępowania przed KRS w drodze rozporządzenia (wyrok TK z dnia 19 listopada 2009 r., sygn. akt K 62/07, OTK ZU 2009, nr 10/A, poz. 149), zasady bezwzględnej jawności głosowań w KRS (wyrok TK z dnia 16 kwietnia 2008

r., sygn. akt K 40/07, OTK ZU 2008, nr 3/A, poz. 44), kryteriów oceny kandydatów na sędziów (wyrok TK z dnia 29 listopada 2007 r., sygn. akt SK 43/06, OTK ZU 2007, nr 10/A, poz. 130), a także ustanowienia indywidualnej kadencji sędziów, członków KRS (wyrok TK z dnia 20 czerwca 2017 r., sygn. akt K 5/17, OTK - A 2017, poz. 48). Podzielenie tezy, iż stwierdzenie przez TK, w powołanych wyżej wyrokach, wadliwości przepisów, które były stosowane przez KRS w postępowaniu w przedmiocie wyłaniania kandydatów do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego, skutkuje w konsekwencji wadliwością postanowień Prezydenta RP w przedmiocie powołania na stanowiska sędziowskie, groziłoby totalnym zdestabilizowaniem systemu wymiaru sprawiedliwości w Polsce. Pójście bowiem w tym kierunku mogłoby sprowadzać się do ustalenia, czy osoba powołana przez Prezydenta RP na stanowisko sędziowskie - w wypadku przyjęcia przez podmiot oceniający istnienia nieprawidłowości w procedurze nominacyjnej - w ogóle jest sędzią. Ocena taka mogłaby też polegać na ustaleniu, czy sędzia powołany w procedurach, które zdaniem organu oceniającego, były obarczone wadą prawną, mimo formalnego posiadania statusu sędziego jest sędzią niezawisłym, a więc „zdolnym do orzekania” (uzasadnienie postanowienia SN z dnia 3 listopada 2021 r., IV KO 86/21, LEX nr 3251718).

Wskazane, m.in. w powołanych orzeczeniach, systemowe i permanentne wadliwości procedury nominacyjnej sędziów w polskim wymiarze sprawiedliwości, jak się wydaje, legły u podstaw wprowadzenia do polskiego systemu prawnego instytucji tzw. testu niezawisłości i bezstronności, obejmującego wszystkich sędziów w Rzeczypospolitej Polskiej. Oznacza to, iż ustawodawca uznał, że żaden sędzia SN, sądu powszechnego, sądu wojskowego, NSA i sądu administracyjnego, bez względu na datę powołania, nie spełnia **ustawowych i konwencyjnych** gwarancji niezawisłości i bezstronności, czego skutkiem jest przyznanie stronom i uczestnikom każdego konkretnego postępowania, uprawnienia do składania wniosków o zbadanie spełnienia przez konkretnego sędziego wyznaczonego do rozpoznania sprawy wymogów niezawisłości i bezstronności.

Z chwilą wejścia w życie cyt. wyżej ustawy o Sądzie Najwyższym wprowadzającej instytucję tzw. testu niezależności i bezstronności, który może być

zastosowany w stosunku do każdego sędziego Sądu Najwyższego, - niezależnie od daty jego powołania – powołana przez wnioskodawcę uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. utraciła aktualność. Zgodnie z obowiązującym krajowym porządkiem prawnym, niezawisłości i bezstronności sędziego SN może nastąpić wyłącznie w trybie określonym w u.S.N. a konkretnie z art. 29 u.S.N.

Należy też zaznaczyć, że jeszcze przed rzeczoną nowelizacją przepisów ustawy o Sądzie Najwyższym, Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 4 marca 2020 r., P 22/19 (Dz.U. z 2020 r. poz. 413), stwierdził, że art. 41 § 1 w zw. z art. 42 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim dopuszcza rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, w skład której wchodzi sędziowie wybrani na podstawie art. 9a ustawy z 12.05.2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. z 2021 r. poz. 269), jest niezgodny z art. 179 w zw. z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji RP.

Przypomnieć też trzeba orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, według którego niekonstytucyjne, a zatem niedopuszczalne, jest rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego, który obejmuje zarzuty odnoszące się do okoliczności jego powołania (wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 2 czerwca 2020 r., P 13/19; z 23 lutego 2022 r., P 10/19; z 10 marca 2022 r., K 7/21). Trybunał Konstytucyjny wypowiadał się także co do zgodności powoływania sędziów do Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. W wyroku z 25 marca 2019 r., K 12/18 nie stwierdził naruszenia standardu konstytucyjnego w tym zakresie. Natomiast wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20 Trybunał Konstytucyjny, orzekł, że uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, jest niezgodna z:

- a) art. 179, art.144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust.1, art. 45 ust.1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji RP,

- b) art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej,
- c) art. 6 ust. 1 EKPCz.

W orzecznictwie SN prezentowane są różne poglądy, co do mocy wiążącej uchwały składu połączonych Izb - Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 stycznia 2020 r., na którą powołuje się pełnomocnik. Przytoczyć w tym miejscu należy niektóre z nich, wyrażone:

- 1) w postanowieniach: z dnia 16 września 2021 r., sygn. akt I KZ 29/21 oraz z dnia 29 września 2021 r., sygn. akt V KZ 47/21, w których SN wyraził pogląd, iż nie można uznać, że orzeczenie TK z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20, jest wyrokiem, którego treść objęta jest skutkiem wyznaczonym normą art. 190 ust. 1 Konstytucji RP, a zatem przyjął, że TK nie rozstrzygnął kwestii objętej wnioskiem Prezesa Rady Ministrów. SN podniósł też, że będąc związany wyrokami TK: z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. akt K 34/15, zam. Dz. U. z 2015 r. poz. 2129, i z dnia 9 grudnia 2015 r., sygn. akt K 35/15, zam. Dz. U. z 2015 r. poz. 2147, oraz postanowieniem TK z dnia 7 stycznia 2016 r., sygn. akt U 8/15, musi stwierdzić, że wybór Mariusza Muszyńskiego, Lecha Morawskiego i Henryka Ciocha na sędziów TK był przeprowadzony z naruszeniem Konstytucji RP, a zatem każdorazowo skład orzekający TK z ich udziałem oraz z udziałem osób powołanych na miejsce zmarłych Lecha Morawskiego i Henryka Ciocha (dotyczy to Jarosława Wyrembaka i Justyna Piskorskiego), obarczony jest bardzo istotną wadą w postaci naruszenia art. 184 ust. 1 Konstytucji RP;
- 2) w postanowieniu z dnia 23 września 2021 r., IV KZ 37/21, LEX nr 2272413, w którym SN wyraził pogląd odmienny, iż obowiązujący w polskim prawie przepis art. 190 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, że orzeczenia TK mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Przyjmuje się przy tym, że żaden organ nie posiada uprawnień do weryfikacji oraz nierespektowania orzeczeń TK. Chodzi tu również o weryfikację, czy dane orzeczenie zostało wydane w sposób prawidłowy, a więc m.in. przez należyty skład orzekający, w ramach odpowiedniej procedury. Co więcej, norma określona w art. 190 ust. 1 ustawy zasadniczej jest normą samowykonalną, która implikuje obowiązek uwzględnienia z urzędu treści orzeczenia w toku

rozpoznawania sprawy, a nadto obowiązek respektowania i wdrażania orzeczeń TK przez wszystkich adresatów. Podnosi się, że ów obowiązek jest jednocześnie zakazem podejmowania zachowań sprzecznych z ich treścią (zob. np. B. Naleziński, Komentarz do art. 190 Konstytucji RP (w:) P. Tuleja, (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Warszawa 2021, LEX, A. Mączyński, J. Podkownik, Komentarz do art. 190 Konstytucji RP (w:) L. Safjan, L. Bosek (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Warszawa 2016, Legalis, B. Banaszak, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz do art. 190, Warszawa 2012, Legalis, a nadto np. wyrok TK z dnia 20 maja 2003 r., SK 10/02, OTK-A 2003/5/41, wyrok TK z dnia 11 sierpnia 2016 r., K 39/16, OTK-A 2016/71, uchwała SN z dnia 23 stycznia 2001 r., III ZP 30/00, OŚNP 2001/23/685, uchwała składu 7 sędziów NSA z dnia 7 grudnia 2009 r., I OPS 9/09, ONSAiWSA 2010, Nr 2, poz. 16; wyrok SN z 22 sierpnia 2018 r., III PK 71/17, LEX nr 2539181, wyroki NSA z dnia 22 lutego 2008 r., II OSK 1004/06, Legalis; z dnia 16 lutego 2010 r., I FSK2075)08, Legalis; z dnia 23 września 2014 r., II FSK 2328/12, Legalis, wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 19 czerwca 2018 r., II SA/Wr 801/17, LEX nr 2569546);

3) w postanowieniu z dnia z dnia 3 listopada 2021 r., IV KO 86/21, w którym SN uznał za dopuszczalne stosowania prawnej konstrukcji orzeczeń nieistniejących (*sententia non existens*), także do rozstrzygnięć wydanych przez TK, czy ETPC. Prezentując takie stanowisko SN nie uznał jednak, że wyrok TK z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20, jest *sententia non existens*. W wydaniu tego wyroku, jak wyżej wspomniano, brało udział czternastu sędziów TK, co do dwóch kwestionuje się ich status. Jak wynika ze złożonych przez nich zdań odrębnych jeden głosował za stwierdzeniem niezgodności z Konstytucją RP uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (por. zdanie odrębne sędziego TK Mariusza Muszyńskiego), drugi zaś optował za niedopuszczalnością wydania orzeczenia (por. zdanie odrębne sędziego TK Jarosława Wyrembaka). Można zatem powiedzieć, iż w realiach sprawy U 2/20, głosy te wzajemnie się "zniósły", nie wpływając na wynik rozstrzygnięcia. Z pozostałych dwunastu sędziów TK, których wybór nie jest kwestionowany, zdania odrębne do wyroku złożyli: sędzia TK Leon Kieres i sędzia TK Piotr Pszczółkowski. W tej sytuacji nie sposób uznać, by udział w wydaniu

wyroku TK z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20, dwóch sędziów TK, których status jest kwestionowany, był tego rodzaju wadą prawną, która pozwala na sięgnięcie do tej osobiwej konstrukcji jaką jest *sententia non existens*. Nie można również podzielić tezy, iż w sprawie U 2/20 TK orzekł poza swoimi kompetencjami ustawowymi. W przeszłości podnoszono takie zarzuty np. pod adresem wyroku TK z dnia 27 października 2010 r., sygn. akt K 10/08, OTK ZU 2010, nr 8A, poz. 81 (por. zwłaszcza zdania odrębne do tego wyroku sędziów TK: Adama Jamroza, Marka Mazurkiewicza i Mirosława Wyrzykowskiego). W uzasadnieniu wyroku z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U2/20, przekonywująco wykazano, iż poddana kontroli uchwała abstrakcyjna składu połączonych trzech Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., jest aktem prawa wewnętrznego podlegającym kognicji TK pod warunkiem określonym w art. 188 pkt 3 Konstytucji RP (por. podpunkty 1.1 i 1.2 pkt III tego uzasadnienia). W tej sytuacji zgodnie z treścią wyroku TK z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U2/20, który w myśl art. 190 ust. 1 Konstytucji RP ma moc powszechnie obowiązującą, uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I - 4110 - 1/20, nie wiąże formalnie sędziów SN, natomiast zawarte w niej myśli mogą być wykorzystywane w praktyce orzeczniczej w granicach normalnych sposobów wykładni prawa.

W związku z powołanym wyżej wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r. w orzecnictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, iż uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSAI-4110-1/20, nie wiąże formalnie sędziów Sądu Najwyższego, natomiast zawarte w niej myśli mogą być wykorzystywane w praktyce orzeczniczej w granicach normalnych sposobów wykładni prawa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2021 r., IV KO 86/21, LEX nr 3251718; zob. też m.in. uzasadnienie postanowienia z dnia 3 listopada 2021 sygn. akt IV KO 86/21). Na marginesie zauważyć należy, iż także w przestrzeni publicznej prowadzony jest dyskurs prawniczy w przedmiocie ważności orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego wydanych w „wadliwym składzie” oraz środków, jakie należy podjąć w celu ich unieważnienia. Opiera się więc on na założeniu, że takie orzeczenia są ważne i wywołują skutki prawne.

Same wątpliwości, co do zgodności którego z elementów procedury powołania sędziego, opisanych w ustawie nowelizującej z dnia 8 grudnia 2017 r., z Konstytucją RP, nie mogą stanowić podstawy do odmowy ich zastosowania, lecz zobowiązują do uruchomienia przewidzianej specjalnie w tym celu procedury pytań prawnych do TK, co do o niezgodności obowiązujących przepisów z Konstytucją, (zob. wyrok TK z 31 stycznia 2001 r., P 4/99, czy wyrok TK z 4 grudnia 2001 r., SK 18/00). Natomiast wszelkie inne nieprawidłowości w konkretnej procedurze powołania konkretnego sędziego SN (a także NSA, sądu administracyjnego, sądu powszechnego lub wojskowego) - mające charakter systemowy lub indywidualny - uprawniają strony lub uczestników postępowania w sprawie z jego udziałem, do podważenia jego bezstronności i niezawisłości, w trybie ustawowej procedury przewidzianej (w przypadku sędziego SN) w art. 29 §§ 4 - 25 u.S.N.

Podstawą faktyczną do uruchomienia takiej procedury w konkretnej sprawie może być m.in. argumentacja zawarta w nieobowiązującej uchwale składu połączonych Izb - Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 stycznia 2020 r. oraz wyrok ETPC z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie Reczkowicz przeciwko Polsce (zob.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2021 r., IV KO 86/21, LEX nr 3251718).

Reasumując stwierdzić należy, iż fakt powołania przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Tomasza Demendeckiego na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3) nie przesądza samoistnie o braku jego bezstronności w sprawie I ZI 46/ 22.

Zarzut wnioskodawcy, iż SSN Tomasz Demendecki „wielokrotnie, publicznie, wyjątkowo negatywnie, wypowiadał się na temat sędziów, a zwłaszcza sędziów orzekających w okresie PRL-u, w szczególności sędziów wydających wyroki w okresie obowiązywania stanu wojennego” nie został poparty żadnym dowodem, zaś Sądowi Najwyższemu z urzędu tego rodzaju wypowiedzi nie są znane. Brak jest zatem podstaw faktycznych do przyjęcia twierdzeń wnioskodawcy w tym

przedmiocie jako okoliczności uzasadniającej obawę co do bezstronności SSN Tomasz Demendecki w sprawie I ZI 46/ 22.

O braku bezstronności SSN Tomasz Demendecki nie może też przesądzać fakt jego bliskiej znajomości z byłym wiceministrem sprawiedliwości Ł. P., albowiem zarówno znajomość ta, jak i osoba Ł. P. oraz opisana w mediach tzw. „afery hejterskiej” nie mają żadnego związku ze sprawą I ZI 46/ 22 i uczestnikami tego postępowania.

Konkludując stwierdzić należy, iż wniosek o wyłączenie sędziego SN Tomasza Demendeckiego, nie znajduje faktycznego i merytorycznego uzasadnienia.

Z tych też względów postanowiono, jak na wstępie.

[SOP]

[ms]